

ŚWIĘTY KAMIL DE LELLIS BYŁ Z POCHODZENIA WŁOCHEM.

Urodził się 25 maja 1550 roku w Bucchianico – niewielkim miasteczku prowincji Chieti położonym na jednym ze wzgórz Abruzji. Wywodził się z rodziny szlacheckiej. Jego ojciec Giovanni de Lellis był żołnierzem, oficerem wojsk zaciężnych Karola V. Matka Kamila, z rodu Compellis, była pobożną i zacną kobietą. Przyjęła ona narodziny syna z wielką radością, ale jednocześnie z ogromnym niepokojem. Powodem niepokojem matki stał się dziwny sen, który miała jeszcze przed narodzeniem dziecka. Ujrzała mianowicie w marzeniach sennych chłopca stojącego na czele grupy rówieśników. Każdy z chłopców nosił na piersi czerwony krzyż. „To zgubny znak” – pomyślała matka. Takim krzyżem znaczone przestępców skazanych na karę śmierci, prowadzonych na szubienicę. A zatem jej syn będzie bandytą, przywódcą innych złoczyńców. Matka nie doczekawszy pociechy z syna zmarła, kiedy chłopiec skończył trzynasty rok życia.

W wieku siedemnastu lat Kamil idzie w ślady swojego ojca. Wspólnie zaciągają się na wojnę z Turkami. Ojciec i syn nie zaszli razem daleko: obydwu złamała choroba. Giovanni zmarł i Kamil został sam na świecie. Jeszcze kilkakrotnie Kamil zaciągnął się do wojska, jednak wszystkie zarobione na wojnie pieniądze tracił uprawiając hazard, grając namiętnie w karty i kości. Któregoś dnia stracił wszystko, przegrywając w karty swoje szlachectwo, majątek, broń a nawet rzeczy osobiste. Taki styl życia doprowadził go do skrajnego ubóstwa i Kamil zmuszony był żebrać, aby nie umrzeć z głodu. Kiedy 30 listopada 1574 roku prosił o jałmużnę przed kościołem Kapucynów w Manfredonii, niejaki Antonio di Nicastro, prokurator klasztoru, zaproponował mu pracę przy budowie kapucyńskiego klasztoru. Kamil przystał na tę propozycję chcąc raz na zawsze zerwać z dotychczasowym życiem.

Pracując przy budowie klasztoru Kamil styka się z życiem zakonnym. Jest pod wrażeniem, widząc jak ludzie potrafią z radością i poświęceniem służyć Bogu. W nim samym wyzwała się to samo pragnienie. Ogień młodzieńczych namiętności zaczyna krzepnąć. Kamil otwiera się na działanie łaski. 2 lutego 1575 roku, kiedy wraca z konwentu San Giovanni Rotondo, oddalonego od Manfredonii około 20 kilometrów, doznaje cudownego nawrócenia. Radykalnie zrywa z dotychczasowym życiem. Pragnie całkowicie poświęcić się Bogu podejmując decyzję wstąpienia do zakonu. Wkrótce Kamil otrzymał upragniony habit franciszkański. Jednak wcześniej zaniehdana rana na nodze (pozostałość po jednej z bitew) pod wpływem szorstkiego zakonnego sukna otworzyła się na nowo i zakonne śluby Kamila musiały zostać odłożone.

Zmuszony poddać się leczeniu, Kamil w szpitalu świętego Jakuba w Rzymie spotyka się z ludzką niemocą i cierpieniem. Przez okres czterech lat, w czasie których leczył ranę, z pełnym poświęceniem służył ludziom chorym. Szpital stał się dla niego domem, a leczeni w nim chorzy – rodziną. Oddając się bezgranicznie chorym i cierpiącym odnajduje w ich przepełnionych bólem twarzach oblicze samego Chrystusa. Chce im służyć i dla nich tylko żyć.

Kamil niebawem zostaje ekonomem szpitala i wtedy jeszcze bardziej uświadamia sobie fakt, jak wiele można uczynić dla ludzi chorych. Trzeba zatem więcej rąk do pracy, więcej i miłości i współczucia. Tak rodzi się idea powołania do życia towarzystwa ludzi gotowych w imię miłości Boga nieść pomoc cierpiącym i konającym. Początki nie były łatwe. Kamil nie był w stanie sam stawić czoła niechęci i niezrozumieniu, jakie spotkały go ze strony otoczenia. Był już bliski załamania, gdy sam Jezus przemówił do niego z krzyża: „dlaczego martwisz się człowieku malej wiary? Idź naprzód! Ja będę z

tobą. **To przecież moje dzieło, nie twoje**". Od tej chwili nic nie było w stanie zatrzymać powodzi miłosierdzia.

W 1584 roku Kamil przyjmuje święcenia kapłańskie. 18 marca 1586 roku papież Sykstus V zatwierdza wspólnotę założoną przez Kamila jako Stowarzyszenie Sług Chorych i daje Towarzystwu przywilej noszenia na zakonnym habicie czerwonego Krzyża. Tak wypełnił się proroczy sen matki, w którym jej syn rzeczywiście stanął na czele niezwyklej grupy ludzi z czerwonymi krzyżami na piersi. 21 września 1591 roku papież Grzegorz XIV podniósł Towarzystwo do rangi Zakonu i nadał mu nazwę: **Zakon Kleryków Regularnych Posługujących Chorym.**

Kamil przemierzał Włochy dziesiątki razy. Bywał w wielkich miastach i małych wioskach – wszędzie tam, gdzie ludzie cierpieli i umierali. Wycieńczony pracą ponad siły różnymi chorobami 14 lipca 1614 roku zmarł w domu macierzystym w Rzymie, gdzie do dnia dzisiejszego przechowywane są jego doczesne szczątki.

Kościół katolicki w pełni uznał heroizm chrześcijańskich cnót świętego Kamila i ukazał go jako wzór miłości i miłosierdzia dla wszystkich wierzących. 8 kwietnia 1742 roku papież Benedykt XIV dokonuje beatyfikacji Kamila a 19 czerwca 1746 roku jego kanonizacji. 22 czerwca 1886 roku papież Leon XIII ogłasza świętego Kamila patronem wszystkich chorych i szpitali na świecie, a 28 sierpnia 1930 papież Pius XI – patronem i opiekunem personelu medycznego.

Opracował: O. Wojciech Węgliński